

KURIER LITEWSKI

w WILNIE dnia 29. Maia V. S. ROKU 1809.

S. PETERSBURG V.S. d. 18 maja. Mi-
nują się komendantami pólku huzarskiego Ale-
xandryjskiego pólkow: Efinowicz; 19go strzele-
ckiego maior Embachtyn; p. m. Tulskiego Pro-
tasow. J. J. Mość oświadcza ukontentowanie
nawyższe dystyngwującym się na wojnie szwe-
dzkiej mężstwem i przemysłem X. Wadbołskie-
mu podpor; Obreskowi por: kawalegr; p. kaza-
ckiego rotmistrzom Jagodynowi 4, Kamen-
nowi, por: Popowowi, i Chor: X. Meliko-Osi-
powi, leybgwardyi preobrażańskiej podpor:
Titowowi 2. leybgwar: semiaowskiej por: We-
reszczakinowi, leybgwar: izmayłowskiej por:
Zoltackinowi, leybgwar: artyleryi Demi-
dowowi, finlandzkiego dragonskiego p. por:
Mokrskiemu, podpor: Ewdokimowi, Chor: Jgna-
tiewowi, Borysowi; kurlandzkiego dragonskiego
p. podpor: Drewiczowi; grodzieńskiego huzar
por: Glińskiemu 1, leybgrenadyerskiego pół:
sztabs kapitanowi Szubertowi, nizowskiego m.
p. kap. Juliusowi; newskiego m. p. k. Łuszkow-
wi, por: Sutrofowi 2, Czebotarewowi, podpor:
Bogomołowi, X. Kildiszewowi 3, chor: Ma-
słowowi i odstawnemu por: Niekludowowi; per-
nawskiego m. p. kap: Gortalowi, Iwanowi, Ti-
forynowi, Mokiesewowi, por: Owsziannikowowi,
Meknobie, podpor: Krupienikowi i Barausowi,
Lipawskiego m. p. por: Wyndowskiemu, Ty-
motciewowi, Bawykinowi, Szendiukowi, pod-
porucz: Grekowi, i odstawnemu Jusko-
wi i sztabs: kap. Wedarew, połockiego m. p.
por: Wasilewowi; biełozierskiego m. p. podpor:
Gruchaczewowi, piotrowskiego m. p. por: Blu-
mie 2, Mortonowi, podpor: Głotowowi; perm-
skiego m. p. chor: Milganowi; kremenczuskie-
go m. p. k. Aristow; wilmanstradzkiego m. p.
k. X. Teniszewowi, Wansłowi, podpor: Rodio-
nowi, 1go strzeleckiego p. maiorowi Janisie,
por: Butowiczowi, podpor: Newskiemu, Tawa-
stowi, Popowkinowi, Kabłukowi i odstawnemu
sztab kap: Stupce, 2go strzeleckiego p. sztab:
kap: Anfimowi 2, por: Greczyńskiemu, Jakow-
lewowi, Abernibesowi, chor: Janowskiemu i od-
stawnemu podpor: Markłowskiemu, 3go strze-
leckiego p. Maximowskiemu, 25go strzeleckie-
go p. por. Tolstemu 1. 50go strzeleckiego m.
Karaczewowi, k. Niekrasowi 2, por: Sindieie-
wowi; roczensalmskiego garnizonowego bat: k.
Grigorowemu, i k. Szoriakowowi 2: Pskowskie-
go gar. bat. k. Gurskiemu, szkp. Dołgowi, Mil-
kowskiemu, por: Michajłowskiemu, podpor: Łu-
kisowskiemu, Czyżykowi, chor: Wasilowi, Zute-
mlińskiemu; i kozackiego Kisielewa 2go p. se-
tnikowi Lipadaiewowi.

BERLIN d. 25 maja. Donoszą z Austyi
że Gubernator Czeski Graf Wallis odebrał d.

18 w Pradze gońca z głównej d. 16 kwatery AX.
Karola; przez którego uwiadomiony został, że
główne woysko stanęło d. 15 pod Stokerau na
lewym brzegu Dunaju o 4 mile od Wiednia i
tam spodziewało się bitwy d. 17. G. Hiller sta-
nął z woyskiem podobnie na lewym brzegu
pod Tabor. Francuzi opanowali wszystkie przed-
mieścia oprócz Leopolsztadu, na tey stronie będą-
cego, którego mieszkańcy bronić się przedsię-
wzięli. Ciężka artylerya francuzka jeszcze nie
była nadciągnęła natenczas. Przybyło do Pra-
gi wielu ranionych, między innemi X. Zęta Lich-
tenszteynowie i X. de Rohan. Do Prezbur-
ga przyprowadzono 95 officerow francuzkich,
i w zamku ich umieszczono. F. M. L. Chaste-
ler, który Tyrolczykow do powstania pobudził,
który prowadzi ich czynności przeciwko Ba-
waryi i Szwabii, który zachęcając do mężne-
go czynienia, przez odezwę przyrzekł płacić do-
brą ceną gotowemi za każdą zdobycz i oręż
nieprzyjacielowi wydarty, lub innym sposobem
zyskany, został, iak głoszą, z pod opieki pra-
wa wojennego wyjęty. Insurrekcyja Krocacyi
wynosi 15164 piechoty a 1811 iazdy. O In-
surrekcyi węgierskiej niesłychać, stawiali ona
będzie do boju, lub tylko granic oyczystych
pilnować? tak iak Czesi oświadczyli się.

Dwór CesarSKI wyjechał do Budy i wszy-
stkich tam posłów za sobą wezwał. Milicya
niższej i wyższej austrii zbiera się na lewym
brzegu Dunaju w Crems. Syją szanse redu-
ty i utwierdzają ile bydz może mosty na Du-
naju. AX. Karol połączył się z G. Hiller na le-
wym brzegu. Czekaia tamże iazdy węgierskiej.
AX. Pylatyn wydał odezwę do szlachty węgier-
skiej, przez którą zapowiedział, iż okoliczno-
ści wołają insurrekcyą szlachty na granice kró-
lestwa, że polega zawsze na waleczności i przy-
wiązaniu węgrzynow do swego Króla i oyczy-
zny, że oraz jest przekonany o gorliwości, z
iaką waleczna szlachta użyje wszelkich sposo-
bow dla utrzymania swego interessu honoru i
chwały, i że chętnie przyspieszy potrzebną po-
moc znosząc wszelkie zawady. Kończy się ta
odezwa temi słowy, „Oczyzna jest w nie-
bezpieczeństwie; potrzeba albo ją zbawić, albo
zagrzebać się w iey rozwalinach „

Schill maior był ze swoim korpusem w
Wismar, Boitzenburg, Hagenau i Sternberg;
zbliża się do morza chcąc zkomunikować się
z anglikami, którzy wyspę duńską Bornholm
osadzili; G. Gratien przybył do Luneburga d.
20 wieczorem z 2 regimentami piechoty i 5cim
iazdy hollenderskiej ścigając ten korpus; gdy-
by kilku godzinami pierwiej był nadciągnął,
znalazłby huzarow maiora Schill zabierając

cych kassy publiczne, zdeymuiących herby dzisiejsze, a zawieszających hannowerskie. Schill rozrzuca buntownicze odezwy do Niemców. Drugie kupy weszły do Helmstadt, Saltzgitter, Schoppenstadt, Halbersztad i Goslar, zabrały kassy publiczne proch i ołów, a mianowicie z ludwisarni Goslarskiej. Tyle więc, na brzegu lewym, Elby w Hannoverze i Westfalii, oraz na prawym w Xięstwie meklemburskim, jest nieporządku i rozruchow w czasie terażniejszej wojny!

MUNICH d. 12 maja. Mówią że Napoleon darował Xięstwo saltzburskie Królewiczowi bawarskiemu, który na terażniejszej kampanii tyle z mężnemi Bawarczykami dokazywał. Dywizye Deroi i Wrede mają wkroczyć do Tyrolu przez Kufszteyn i Lofers dla uspokojenia tej prowincyi, której mieszkańcy zbuntowani grozili samej stolicy Munich i przymusili byli Króla do wyjazdu. Miasto Steyer sławne w Austrii ze swoich fabryk żelaznych w perzynę obrócone zostało z powodu walki, która między Austryakami i Francuzami nastąpiła, wielu rannych officerow i żołnierzy pierwszych spaliło się; tu mieli stracić pierwsi od 10 do 12 t—D. 5 maja G. Vandamme stanawszy w Lintz znalazł pół mostu spalonego, i przy nim na drugiej stronie Dunaju 1000 piechoty i kilka szwadronow jazdy nieprzyjacielskiej, wraz wezwał Austryakow do ustąpienia, grożąc w przeciwnym razie rzucaeniem na nich bomb i granat, oraz spaleniem wsi Urfa, gdzie oni stali: gdy to nic niepomogło, rozkazał letkiej piechocie aby ona uderzyła; lecz tymczasem Półkownik Neufer z kompanią swego batalionu przeprawił się na drugą stronę, napadł na nieprzyjaciół i w krótkiej rozprawie wziął GM. Richtera, Pół. Udianni, 3 Kapitanow, 10 Porucznikow, 15 podoficerow 150 żołnierzy. Wirtembercykowie jeszcze byli szczęśliwsi pod Braunau: Por. Heyd z regimentu strzelcow Kenig poprowadził patrol od 12 koni pod Braunau, zostawił konie ze 4 strzelcami na lewym brzegu Inn, a sam z 8 ludźmi łódką przeprawił się na prawy i wbiegł do miasta; nieznalazłszy już tam żadnego nieprzyjaciela, lecz dowiedziawszy się że 300 lub 400 austryakow było o milę od miasta, pospieszył do nich i zabrawszy przyprowadził 318 ieńcow ze 300 wozami bagażowemi. Całe wojsko było świadkiem tego do wiary niepodobnego wypadku.

Dnia 12 w Ratyzbonie ogłoszono następny dziennik o wzięciu d. 9 Wiednia, i rozkaz o Chasteler, oba są w tych słowach „Armia niemiecka. Officer saski gońcem posłany, przybywszy tej nocy do Ratyzbony, oznajmił że Imperator i król wszedł do Wiednia d. 9.—W głównej kwaterze Ens d. 6 rozkazał Imperator nazwanego Chasteler mianującego się generałem służby austriackiej, sprawcę powstania w Tyrolu i mordow, nad ieńcami bawarskiemi oraz francuzkiemi przez insurgen-tow wziętymi, przeciwko narodow prawu popelnionych, imać, natychmiast przed kommissyą woyskową stawic, i we 24 godzinach po złapaniu rozstrzelać, iako naczelnika rozbojnikow „Podpisano, X. Neufchatel vice-hetman maior generał armii Alexander. Król wirtember-

ski na poskromienie tyrolczykow rabuiących szwabią i bawaryą wysłał na wozach regiment Franquement, batalion piechoty, 100 strzelcow, 2 szwadrony gwardyi i pół bateryi artyleryi konney. G. Beaumont formuie korpus dla odparcia buntownikow: d. 10 byli oni w Memingen niedaleko Auszpurga. Bawarskie woyska z artyleryą znaczną ruszyły z Saltzburga przeciwko rokoszanom i już gonitwy pierwsze wygrały. Nieprzestają jednak rokoszanie wydawać odezw i szerzyć się w prowincyach okolicznych, wszakże buntownicy uratować monarchii austriackiej niezdolają, ieżeli główna armia AX. Karola iej niezbawi.

Przybywszy Napoleon do Bawaryi miał główną kwaterę najprzód w Dillingen potym w Ingolstad, Neusztat, po bitwach d. 19, 20, 21, 22 i 23, był w Ratyzbonie d. 24, w Landshut d. 26; w Mühdorf d. 27, w Burckhausen d. 30, w Braunau d. 1 maja, w Ens 4, w Wels d. 5, w Amstetten d. 6, w Melck d. 7, w S. Polten d. 8, w Wiedniu d. 9 powiewała już chorągiew francuzka na kościele S. Stefana. Na tej drodze iedna była bitwa pod Ebersberg, druga rozprawa pod Stayer, pod Kulembach zabrano kilkaset ulanow. Franciszek błaga już o pokoy: officer austriacki z głównego sztabu i goniec stanu przybyć mieli do Napoleona do Amstetten z listem cesarskim zawierającym prozbę o zawieszenie broni i o pokoy w wyrazach nayszczęśliwszych i nayskromniejszych, lecz krótki pobyt tych gości, w obozie, i postęp woyska, oraz zajęcie stolicy, zdają się pokazywać, iż odpowiedź nie była naysposobniejsza: nadto przydają, że francuzi wyciągnęli z Wiednia i dążą do Węgier dla zobowiązania insurrekcyi tamieczney do obojętności—Mar: Bernadotte złączył się zupełnie z Mar: Davoust pod Teinitz; spodziewają się bitwy między temi woyskami a korpusem G. Bellegarde, który przez AX. Karola został w Czechach zostawiony — Codziennie przeprowadzają ieńcow przez Auszpurg do Francyi; sprowadzono już do tego miasta 33 działa; które austryakom wydarto; nierównie ich więcej jeszcze przychodzi. Armia bawarska dopełniła się zbiegami austriackiemi z liczby ieńcow—Napoleon pisał list w wyrazach uprzejmych do Landamana szwajcarskiego, który prosił o pozwolenie obojętności iego krajowi, i na ten koniec wysłał do Imperatora posła Reinhard.—Wezwana do obrony milicya czeska odmówiła wyciągać za granicę, i odważniejsi oświadczyli się strzelać do zmuszających siebie, iakoteż do tych, którzyby z nich przez boiaźń usłuchać rozkazow chcieli.

D. 15 maja w głównej kwaterze Schenbrun Napoleon ogłosił następny rozkaz dzienny. „Żołnierze! weszliśmy do Wiednia, w tenże sam dzień i godzinę, w której nieprzyjaciół przed miesiācem Inn przestąpił. Jego milicya, pospolite ruszenie, i wały, przez bezsilną zapalczywość domu Lotaryńskiego urządzone, nie mogły wytrzymać spóyrzenia waszego. Xiążęta tego domu opuścili swoją stolicę, nieiako mężowie honor ceniący, którzy losowi wojny lub okolicznościom ustępują, lecz iako wiarołomni od własnego sumnienia wygnani; ich pożegnanie z mieszkańcami wyraża mordy i pożogę; na przykład Medei własnemi rękoma swoje dziecię za

mordowali. Żołnierze! Lud wiedeński podług iednogłosnego wyznania deputowanych z przedmieściow został opuszczony, samemu sobie bez rady i pomocy zostawiony, i na wszelkie rozruchy rewolucyjne wystawiony; wszystko więc do was przemawia, ażebyście go oszczędzali i szanowali: Ja biorę pod moją szczególną opiekę dobrych mieszkańców Wiednia. Ci tylko doświadczą najsroźszej sprawiedliwości, którzy rozruchy wszczynać będą. Żołnierze! zlitujcie się nad biednymi rolnikami, i nad niešťeśliwym ludem: on ma tyle praw do naszego szacunku: niech każdy oddali od siebie pychę z naszego zwycięztwa, bo te jest tylko dowodem boskiej sprawiedliwości, która karze niezwłocznie zawiść i niewdzięczność.“

PARYŻ d. 14 maja. Szósty dziennik d. 9 w S. Pelten. M. X. Pontecorvo dowodzący 9 korpusem złożonym po większej części z Sasow, ciągnął koło Czech roznosząc wszędzie postrach i pogrom; d. 6 miał główną kwaterę w Retz; wysłał G. Gutschmitt do Egry, gdzie dobrze on był od mieszkańców przyjęty: rozkazał im rozbroić milicję. Nazywający się Schill; rodzaj rozbojnika; zbrodniami przeszłej kampanii pruskiej okryty, otrzymawszy rangę pólkownika uciekł z Berlina z całym swoim regimentem i udał się na granicę saską do Wittenberg; G. Lestog ogłosił go w rozkazie dziennym za zbieg; Schill był wzmowie z temi, którzy chcieli roznieść mordy i pożogę po całych Niemczech. Imperator kazał uformować korpus obserwacyjny od 60 t pod rozkazami M. Kellerman X. Valmy; już przednia straż tego woyska rusza do Hannau—Mar: Lannes X. Montebello przeprowił się d. 4 przez Ens w Steyer, i przybył d. 5 do Amstetten, gdzie znalazł przednią straż nieprzyjaciół. GB. Colbert uderzył z 20tym regimentem strzelców konnych na ulanow cesarskich i 50 wziął w niewolę. Lauriston 18letni młodzieniec, były przed 6 miesiącami pazurem, zatrzymał komendanta ulanow, powalił iego i wziął w niewolę: Imperator dał iemu ozdobę legii honorowej. D. 6 przybyli X. Montebello do Melck, X. Rivoli do Amszteten, X. Aversztad do Lintz. Szczatki woyska AX. Ludwika i Hillera opuściły d. 7 S. Pelten; z nich dwie trzecie części przeprowiły się za Dunay pod Crems, ścigane aż do Mauern, gdzie most za sobą ścięły, iedna zaś trzecia część poszła do Wiednia. D. 8 Imperator miał główną kwaterę w S. Pelten. D. 9 X. Montebello był w Sighartskirchen. X. Gdański z Saltzburga na Inspruck z tyłu uderzył na oddziały nieprzyjaciół, którzy są w Tyrolu, i z kąd napastują granice Bawaryi. Znalezione w piwnicach opactwa Melck wiele milionow butelek wina; nader są one pożyteczne dla armii: wyminowszy ostatnie to miasto wchodzi się do kraju napełnionego winnicami. Z uczynionych rachunkow pokazuje się, iż znaleźliśmy za Inn 40 t. centnarow maki, 400 t. racyi sucharów, i kilkakroć sto tysięcy racyi chleba. Austrya założyła te magazyny chcąc naprzód postępować; nader one nam posłużyły.“

Tenże monitor donosi o wypadkach włoskich następnym sposobem „Rząd odebrał depesze od armii włoskiej z S. Arsien pod Treviso d. 7 wysłane; potwierdziły one wiadomość o nagłym ustępie austryakow. Armia włoska

ściga uchodzących z pośpiechem naprawiając mosty zepsute lub spalone. Vice-król przybył d. 6 na brzeg Piawy: między Vicenza i Piawą wziął 1500 iencow. Austryacy przeszli tę rzekę dwum mostami, które zbudowali w Vider i Nervesel; uchodząc zabrali one albo zatopili; w Prinla spalili 4 arkady. D. 6 Vice król sam obejrzał mosty, i lubo tameczni wieśniacy twierdzili, iż woda za kilka godzin upaść miała, i że wtenczas woysko w brod przeprowić się będzie mogło, iednak rozporządził wszystko, ażeby naprzędy przyspieszyć przeprowę. Nad Piawą zatrzymała się tylna straż od 10 t. z 15 działami, główne woysko ciągnęło na Sacile i Portenone.

MADRYT d. 3 maja. Podług powieści Mar. Mortier X. Treviso przybył do Astorga; G. Kellerman połączył się z M. Ney X. Elchingen; francuzi weszli do Owiedo; Insurgenci asturyjscy niemogą uysć z rąk prawey władzy chyba morzem; G. Bonnet poszedł do Torre Lavego o 4 mile od S. Ander; G. S. Cyr jest w Vicq w Katalonii; do oblężenia Gironny i Tarragony czekaia przybycia Mar. Angereau, który obeymie dowodztwo w Katalonii, dokąd przyszło 12 t. westfalczykow przez Perpignan; X. Abrantes dowodzi w Arragonii: francuzi zaczynaią przyzwyczaić się do klimatu, już mało jest chorych w szpitalach.

Podług doniesień podróżnych Mar. Soult miał rozprawę d. 25 marca pod Pigneiroviello o 2 mile od Braga z 5 t. portugalczykow, których zmusił do ustępu ku Lizbonie; d. 27 przybył do Oporto, z kąd część obywatelow była ustąpiła; dowiedziawszy się X. Dalmacyi, że anglicy wylądowali w Villa-conde o mil kilka od Oporto, ruszył nocą z d. 27 na 28, uderzył na nich i wepchnął do morza, iazda tak strasznie ich zrabala, iż niepodobna jest ażeby z 10 t. mogło 100 uciec na statki; ieden człowiek który nazajutrz plac bitwy oglądał zapewnia, iż naliczył 9 t. trupow, zabitych, ranionych i potopionych, a przez morze na brzeg wyrzuconych, anglicy niepośpieszyli podnieść kotwic, aza tym opanowali francuzi 4 statki: po wygranej ruszyli natychmiast przeciwko portugalczykom, którzy łączyć się mieli z anglikami; d. 30 przybył do klasztoru o milę od Koimbry położonego, z kąd pociągnął na Lizbonę, iuuty buntownicze wsiadły na statki i do Brezylji popłynęły, woyska portugalskie zmniejszone dziś są do 5 regimentow, w Alenteio ku Andaluzji stojących.

Francuzi wzięli w Oporto 16 okrętow angielskich napełnionych ładunkami, maytkowie uciekli; 500 piechotą dostało się do Lizbony. Anglicy piszą że maią tam 19800 piechoty, 800 iazdy, że czekaia 12 t. z G. Welleśley, że 20 t. jest portugalczykow, że zaty m utrzymać się mogą w Portugallii: wyrażaią i to że Mar: Soult ciągnie przeciwko nim z 18 t. a Mar: Victor idzie ze 40 t. i już znajduje się w Elvas o mil 26 od Lizbony—Wiadomości z Ameryki donoszą, że G. Liniers odniósł gurę nad swoiemi przeciwnikami i zupełnie francuzom poświęca się przeciwko anglikom. Chlubia się ostatni, iż zdobyli Kayennę, Martynikę, Maderę i Bornholm w teraźniejszej wojnie.

Anglicy po kilkakroć usiłowali zabrać na-

sze statki i okręty stojące w Thornpstrand na brzegu zachodnim Jutlandyi, lecz zawsze z klęską byli odparci; strzelcy i milicya nadbrzeżna zmusiła ich zrzec się przedsięwzięcia. Stracili anglicy w kilku potyczkach wielu zabitych i ranionych—Okręty Victoire, Minotaurus, Ower i Glendower z portów angielskich płyną na Bałtyckie morze do flotty Adm. Saumarez. Regiment niemiecki dragonów przez anglików zaciągnięty wypłynął z Portsmouth na wyprawę. G. Beresford mianowany jest od X. Brazylii naczelnym dowódcą wojsk portugalskich. Głoszą że Lord Holland mianowany jest posłem angielskim do Wiednia.

Król hollenderski Ludwik Napoleon odebrał wiadomość z Hiszpanii o pięknym popisaniu się huzarów hollenderskich w gonitwach przeciw rokoszanom; przeto w nadgrodeńskie znaki dystynkcji zasłużonym dać kazał. Przejeżdża teraz wszystkie prowincje oglądając to co sztuka i przemysł dokazał wydobywając ziemię z pod wody, i przemieniając bagna w najżyźniejsze pola i najobfitsze pastwiska. Urządzić kazał kompanie kopaczów dla naprawienia grobel, które hamują morze i rzeki w klubach trzymając, dla opatrzenia szluz ułatwiających wodną komunikacją w całym kraju. Hollandya najlepiej do handlu usposobiona, kwitnęła za Gwilhelma; a pod Ruyterem sama jedna prawa Oceanowi dawała, i ważyła sprzymierzone siły Anglii, Francyi i Hiszpanii, dziś wojną do upadku zupełnego nachylona, niema nadziei tylko w pokoju.

LONDYN d. 5 maja. Dziś miesiąc iak opanowaliśmy na morzu bałtyckim wyspę duńską Bornholm tak ważną iak Malta na morzu szrodziemnym, krążemy koło brzegów Meklemburskich. Słychać że sejm rozbierać będzie złożenie z tronu Gustawa 4, ma być oskarżyciel ze strony narodu i obrońca, którego król wybierze; mianują już barona Toll między ostatnimi; głoszą i to że nowy rząd postanowiony będzie w Szwecyi. Lord Bentink płynie z szczególniejszym zleceniem do AX. Karola, Margr. Welleśley brat wodza tego imienia będzie ambasadorem u iunty zbuntowanej hiszpańskiej. Margrabia Romana był d. 4 kwietnia w Owiedo. Francuzi potrafili koło brzegów przesłać 200 statków ładownych do Barcellony, i powrócić nieuszkodzeni do portów, z których wyszli. Colingwood popłynął z 15 okrętami liniowymi z Minorki ku Tulonowi: w Sycylii G. Stuart gotuje wielką wyprawę, którą ma uskuteczyc za przybyciem Admirala. Zabraliśmy 2 fregaty francuskie.

Turecja miała doświadczyć nowej rewolucyi; ianczarowie chcieli zrzucić panującego sultana, i spisek zrobili; niespodzianie stawa Mahmud w ich koszarach, ryż im rozdać, kosztować razem z niemi, i żołd im wypłacać każę; zadowoleni ianczarowie z grzecznego obeyścia się prosili aby nie byli skasowanemi; odpowiedział sultan że o tym nie myśli; chce tylko znieść niektóre nadużycia im szkodliwe; azatym wezwał do posłuszeństwa zaręczając im swoją przychylność: zaprzysięgli wraz na wierność i wydali 200 pierwszych sprawców buntu, tych wraz udusić kazał sultan; wszystko nastąpiło bez najmniejszego rozruchu; i tak zakończyła się rewolu-

Wiedien poddał się po małym strzelaniu: Massena idzie

cya. Serwianie całemi siłami w pole ruszyli.

DREZNO d. 20 maja. Czytamy w papierach francuzkich pod artykulem z Berlina d. 25 kwietnia następną wiadomość. „Król pruski napisał list okólny do swoich ministrów, oznajmując bliski swój powrót do Berlina i że mają znaszać się z Hrabią Goltz, który tam pierwszy przyjedzie. Od kilku dni zaciągają tu w Berlinie znaczną liczbę młodzieży, iak powiadają, dla dopełnienia regimentów. Ale razem zatrudniają się urządzeniem artyleryi; zażądano koni, furmanów od 2 miesięcy naiego. Załoga ćwiczy się w obrótach wojennych. Schill codziennie prawie wychodzi na czele swoich huzarów, tak gotowych iak na kampanię. Przyszła nakoniec ciężka artylerya z Grudziądza, i żołnierze o niczym więcej niemówią, tylko o bliskim swoim marszu. Cóżby mogły znaczyć te przygotowania w czasie głębokiego pokoju? Rozsądniejsi są niespokojni z tego względu. Do wieści biegających przydają, że nasz pruski barzo sławny wodz Ruchel przeszedł w służbę austriacką i dowodzić będzie korpusem, przez elektora heskiego w Czechach zaciągniętym; że X. brunświcki-els zebrał drugi korpus w Czechach. Osobliwsza okoliczność więcej zastanowiła: kiedy rozumiano że AX. Karol jest w Hof w Bareuth, dano załodze za hasło wyrazy Karol i Hof; później kiedy rozeszła się wieść że Napoleon odiechał z armii do Strazburga, natychmiast d. 19 dano hasło, Bonaparte i Strazburg. Gazeta wiedeńska, którą mało widziano, dziś aż nadto ma czytelników; dawniej nie było nad 8 czy 9 exemplarzy, dziś w biurze pocztowym proszą o 100. Dowiadujemy się także, iż rząd monarchii pruskiej wezwał przez rozkaz okólny ludzi, i koni zażądał do artyleryi. Mówią iż kordon obojętności zbrojnej na granicach pruskich ma być wyciągnięty.

Kładniemy dalszy ciąg rozkazu dziennego w Ulanowie d. 20 maja NS. ogłoszonego. „W tymże momencie; gdy wspomniony szaniec dobytym został, GB. Sokolnicki, który przeszedł na lewy brzeg Wisły z bat. 12go i 1ym 6go pólku piechoty, przypuściwszy atak na same miasto Sandomierz, mocno obwarowane, przymusił garnizon do kapitulowania, i powiększył przez zapewnienie nam twierdzy ważnej, na lewym brzegu otrzymane w tym dniu nad nieprzyjacielem zwycięstwo, które znaczną część Gallicyi przydać do tej którą już posiadaliśmy. W ataku tym dystyngwowali się szczególnie Kapit. Kalinkowski, Strzelecki, Rybiński z p. 6. Por. Carové i Tollmet z t. p. Listę officerów i żołnierzy JOX. później do wiadomości wojska podać nieomieszka. Straciliśmy w tej okazji szefa 6 bat. X. M. Lubomierskiego officera pełnego nadziei i powszechnie żalowanego, tudzież 2 officerów z p. 6 piechoty. Por. Cielecki z p. 1, kapr. Kleczkowski z p. 2 i Szasser Zagrodzki z p. 1 i jazdy w różnych czynnościach awangardy pod rozkazami G. Sokolnickiego będącego, dawali dowody odwagi, przeźorności i nieustraszonego męstwa. Podpisano P. S. G. Rautenstrauch „Polacy mają Lwow i panują na całym prawym brzegu Wisły. AX. Ferdynand z wojskiem austriackim ustąpił z Xięstwa warszawskiego iak piszą do Szląska austriackiego. Toruń i Sierock nie były zajęte. do Prezburga, AX. Karol do węgier uchodzi.